

Ponownie sprowadzeni na ziemię! Z wywiadów w trakcie przerwy reprezentacyjnej, w których zarówno trener jak i piłkarze mówili o podjęciu walki o mistrzostwo z Juventusem, nie pozostało nic. Giallorossi przegrali 1-2 z Atalantą i przerwali tym samym serię sześciu ligowych meczów bez porażki. I nie boli sam wynik, a to, jak gracze Spallettiego zaprezentowali się w drugiej połowie. Po wyrównującym golem dla gospodarzy Giallorossi przestali istnieć na boisku i bronili się desperacko do 90 minuty, gdy jedenastkę zamienił na gola Kessie. Teraz zespół będzie miał szansę na poprawę morale w domowych pojedynkach z Viktorią Pilzno i Pescarą.

ATALANTA - ROMA 2-1 (0-1)

0-1 Perotti 40' - kar.

1-1 Caldara 62'

2-1 Kessie 90' - kar.

ROMA (4-3-2-1): Szczęsny - Bruno Peres, Manolas, Fazio, Rüdiger - De Rossi, Strootman - Salah (El Shaarawy 58'), Nainggolan (Iturbe 85'), Perotti (Paredes 73') - Dzeko

Ławka: Alisson, Crisanto, Emerson Palmieri, Seck, Jesus, Gerson

ATALANTA (3-4-1-2): Berisha - Toloj, Caldara, Masiello (D'Alessandro 49'), Zukanovic - Kessie, Gagliardini, Spinazzola - Kurtić (Freuler 59'), Gomez (Raimondi 90') - Petagna

Ławka: Bassi, Carmona, Grassi, Migliaccio, Paloschi, Pesic, Pinilla, Stendardo

Żółte kartki: Toloj (Atalanta), Strootman (Roma)

[>> GŁOSOWANIE NA PIŁKARZA MECZU ATALANTA 2:1 ROMA <<](#)

Autor: abruzzo